

40

**DWUTYGODNIK
CZTERY**



ALEKSANDROWA ŁÓDZKIEGO

Rok VII

Nr 16 (138)

31 sierpnia 1997 roku

Cena 0,60 zł



Budowa „jatek” osiągnęła półmetek. Niebawem stan surowy zostanie przykryty dachem. Co będzie znajdować się w odbudowanych „jatkach”?

Ogromną dziurę w ziemi wykopali budowniczowie oczyszczalni ścieków. Budowa ruszyła „z kopyta”. W lesie nad Bzurą wznoszą się już betonowe konstrukcje zbiorników. Kto szuka pracy, tam ją znajdzie.



SESJA RADY MIEJSKIEJ

20 sierpnia po raz pierwszy po wakacyjnej przerwie obradowała Rada Miejska Aleksandrowa Łódzkiego. Najważniejszym tematem tej sesji było zaakceptowanie przez Radę wyników przeprowadzonego latem przez Zarząd przetargu na obsługę kont bankowych Gminy. Dotychczas, od wielu już lat konta te obsługuje Bank Spółdzielczy. Zarząd postanowił jednak rozpisac postępowanie przetargowe, które miało na celu wyłonienie nowego banku „trzymającego” gminną kasę w zamian za dofinansowanie trwającej odbudowy „jatek” miejskich. Ponadto wygrywający miałyby zapewnić możliwość otwarczenia w budynku „jatek” swojego oddziału. Do przetargu zgłosiło się szereg banków jednakże ostateczna rywalizacja rozegrała się między naszym rodzimym BS a VI Oddziałem PKO z Łodzi. Ostatecznie przetarg wygrał PKO. Trzeba jednak pamiętać, że zmiana banku obsługującego konta Gminy wymaga zgody Rady. O tę właśnie zgodę zabiegał Zarząd na ostatniej sesji.

Temat ten choć z pozoru prosty i jakby już rozstrzygnięty wywołał prawdziwą burzę na forum Rady. Lwia część czasu sesji upłynęła na sporach czy Zarząd miał uprawnienia do przeprowadzenia tego typu przetargu oraz czy Rada może zgodzić się z jego wynikiem, czyli oddać gminne pieniądze w ręce PKO. Rozwiązanie to miało wielu przeciwników. Część radnych argumentowała, że Bank Spółdzielczy jest instytucją trwale wrośniętą w aleksandrowski krajobraz, zatrudniająca niebagatelną liczbę pracowników i płacącą podatki do kasy gminy. PKO natomiast jest bankiem ogólnopolskim, zupełnie nie związanym z Aleksandrowem, dla którego nasza Gmina jest tylko jeszcze jednym lepszym lub gorszym klientem.

Już na wstępie sesji wyniknęły trudności z ustaleniem porządku obrad. Radny T. Domański zaproponował bowiem wprowadzenie do tegoż porządku złożenie przez panią prezes BS Krystynę Pietruszewską informacji dotyczącej 30-letniej współpracy banku z Urzędem Gminy. Z sali odezwało się mnóstwo głosów sprzeciwu.

- Nie historią, ale teraźniejszością mamy się zajmować - powiedział radny J. Lipiński. Wiceburmistrz L. Pierlejewski zauważył, że dopuszczenie do wystąpienia na sesji prezesa BS może być przyczyną protestów ze strony innych banków, gdy tymczasem Gmina potrzebuje pieniędzy na sfinansowanie odbudowy „jatek”. Rozwiązanie znalazł radny K. Kozanecki - zaproponował zaproszenie na sesję również przedstawicieli

PKO. Wreszcie radni zdecydowali, że na sesji wystąpią zarówno przedstawiciele jednego, jak i drugiego banku. Tak też się stało.

Nim jednak przybyli goście z PKO, sesja toczyła się dalej i Rada zajęła się innymi sprawami. Wysłuchano m.in. sprawozdania burmistrza K. Czajkowskiego z działalności Zarządu. Z jego słów wynikało, iż Zarząd odbył trzy posiedzenia, na których rozstrzygnięte zostało postępowanie przetargowe na budowę sieci wodociągowej we wsiach Jastrzębie Górne i Ruda Bugaj, określono zasady powoływania obwodowych komisji wyborczych do przeprowadzenia wyborów parlamentarnych, zapoznano się z inicjatywą grupy biznesmenów dotyczącą budowy domu dla powodzian (szerzej o tej sprawie piszemy na str. 4). Burmistrz poinformował również o postępach inwestycyjnych w naszej Gminie. Trwają prace ziemne na budowie oczyszczalni ścieków (zobacz zdjęcie na okładce), trwają również roboty przy budowie stacji uzdatniania wody w Beldowie, rozbudowuje się Szkoła Podstawowa w tej samej miejscowości - powstaje tam kotłownia olejowa, w bardzo szybkim tempie rosną „jarki” - powstaje już piętro i niebawem budynek zostanie nakryty dachem, a ponadto wykonywane są prace zmierzające do podłączenia ciepła z kotłowni „Sandry” do bloków przy al. Wyzwolenia 4, 6 i 8a.

W trakcie sesji głos zabrał również koordynator akcji zbierania darów dla powodzian Ryszard Kruszyński. Poinformował on o efektach dotychczasowej zbiórki i o ogromie potrzeb z jakimi spotkał się wzywając zalane tereny. Na ten temat znajdziecie obszerniejszą informację na str. 5.

W ramach zapytań i interpelacji głos zabrało kilkoro radnych. Radny J. Burski narzekał na panujące w mieście nieporządki szczególnie w rejonie stawu Jana oraz na brak rekultywacji starego wysypiska, w Zgitym Błocie. Radna J. Stańczyk podjęła interwencję w sprawie nasilających się chuligańskich wybrków w rejonie ul. Warszawskiej i w parku. Działające w pobliżu pijalnie piwa i sklepy monopolowe powodują, że jest to miejsce zbierania się wszelkich możliwych amatorów napojów wysokokowych, którzy korzystając z ciepłych wieczorów raczą się nimi na świeżym powietrzu zakłócając spokój mieszkańców i stanowiąc dla nich zagrożenie. Radny J. Idczak zapytał o perspektywę uruchomienia oświetlenia ulicznego na ul. Konstancyńskiej oraz zwrócił uwagę na fakt, iż w wielu miejscach w naszym mieście nie są oświetlone białe pasy na przejściach dla pieszych. Przekazał ponadto sugestie mieszkańców sołectwa Sanie i Błoto, iż woda w tamtejszych studniach została zatruta przez wysypisko śmieci i w związku z tym domagają się oni jak najszybszego rozpoczęcia budowy wodociągów. W podobnej sprawie głos zabrał radny Z. Pietrzak. Postulował on wykonanie zatoczek dla autobusów na ul. Wojska Polskiego przy Bratoszewskiego i odświeżenie pasów na Warszawskiej i 11 Listopada. Radny T. Domański zapytał jak przedstawia się sprawa zagospodarowania pustego placu na os. Słonecznym, uporządkowania go i ewentualnego stworzenia tam parkingu dla samochodów.

Odpowiedzi radnym udzielił burmistrz K. Czajkowski. W sprawie wysypiska śmieci przeprowadzona została wstępna rekultywacja, a na dalsze jej prowadzenie brak na razie funduszy.

Przeprowadzono natomiast badanie wody w sołectwie Sanie i Błoto, z którego wynika, że tylko w nielicznych przypadkach uległa ona pogorszeniu. Mimo to istnieje szansa umieszczenia w przyszłości w budzie gminy budowy w tych wsiach wodociągów. W sprawie nieporządków w mieście - ciągle pracują nad upiększaniem Aleksandrowa robotnicy publiczni, których niestety jest zbyt mało, często chorują i są wykorzystywani na wielu obiektach m.in. przy budowie domu spokojnej jesieni „Marta” czy na terenie MOSiR. Burmistrz zwrócił uwagę na fakt, że robotnicy publiczni w każdy poniedziałek są zmuszeni do usuwania szkód wyrządzonych przez wandalów powracających z sobotnich dyskotek - wciąż niszczone są kosze na śmieci, wyrwane krzewy, przewracane betonowe donice z kwiatami itp. Na stawie Jana przeprowadzono latem czterokrotnie sprzątanie. Oświetlenie ulicy Konstancyńskiej powinno zostać wprowadzone do przyszłorocznego budżetu, zależy to jednak od decyzji Rady. Zatokki autobusowe na Wojska Polskiego powstaną dopiero w momencie rozpoczęcia kompleksowej przebudowy tej ulicy, co jest w planach, lecz trudno przewidzieć, kiedy zarządca drogi znajdzie na ten cel odpowiednie środki. Parkingu na pustym placu w osiedlu Słonecznym na razie nie będzie, teren ten jednak został uporządkowany i ma pełnić rolę zieleńca. Najgorsza sprawa jest z bezpieczeństwem mieszkańców ul. Warszawskiej, gdyż Urząd nie ma w zasadzie możliwości odmówienia wydania pozwolenia na handel alkoholem, a sezon urlopowy w policji spowodował być może mniejszą ilość patroli w tym rejonie miasta.

Po wysłuchaniu prezentacji banków (BS reprezentowała prezes Krystyna Pietruszewska, a PKO dyrektor Ryszard Gruszczyński) rozgorzała dyskusja na temat wyboru dokonanego już wcześniej w postępowaniu przetargowym. Radny J. Powalski argumentował, że mieszkańcy Aleksandrowa są członkami naszego banku i liczą na jego rozwój, a co za tym idzie powiększenie swych własnych zysków i taka decyzja (przekazanie kont do prowadzenia PKO) będzie bardzo niepopularna. Radny T. Domański podkreślał, iż poza stratą dla udziałowców osłabienie kondycji finansowej Banku Spółdzielczego będzie również stratą dla samej Gminy, gdyż nasz BS angażuje się finansowo w wiele imprez i wydarzeń organizowanych na terenie Gminy. Na koniec dyskusji radny P. Zentera przedstawił dokładne porównanie plusów i minusów ofert przetargowych obydwu banków, z których wynikało, że są one praktycznie jednakowe. Być może właśnie dlatego Rada postanowiła nie przyjąć wyników przetargu przeprowadzonego przez Zarząd i nie wyraziła zgody na prowadzenie kont gminnych przez PKO.

Z innych uchwał podjętych na tej sesji warto odnotować przedłużenie użyczenia przez Gminę budynków Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Rąbieniu na następne 10 lat, zaciągnięcie trzymilionowego kredytu w Banku Ochrony Środowiska w Łodzi z przeznaczeniem na budowę oczyszczalni ścieków oraz przyjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia w naszej Gminie równoległe z wyborami do parlamentu referendum gminnego. O referendum piszemy znacznie szerzej w dalszej części gazety, tematowi temu poświęcimy również następny numer „40 i cztery”.

Jacek Zemla

40 i cztery

Dwutygodnik Aleksandrowa Łódzkiego

Pismo samorządowe Rady Miejskiej
Ukazuje się od 1991 roku

Redakcja: ul. Piotrkowska 4/6
95-070 Aleksandrow Łódzki
tel. 12 22 58

Redaguje kolegium w składzie:

Katarzyna Abramuk
Dorota Beldowska - operator DTP
Mirosław Szczudlik - grafik
Jacek Zemla - redaktor naczelny
Druk: Zakład Poligraficzny - Wydawniczy „Okno na świat”
ul. Wschodnia 59, Łódź

Redakcja zastrzega sobie prawo do adiustacji tekstów i zmiany tytułów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

TWÓJ GŁOS ZADECYDUJE - POWIEDZ TAK! REFERENDUM GMINNE

Jak donosiła już łódzka prasa, Rada Miejska podjęła uchwałę o przeprowadzeniu pierwszego w historii naszej Gminy referendum. Instytucja referendum przewidziana jest w ustawie samorządowej dla rozstrzygnięcia bardzo istotnych gminnych problemów, bądź też dla rozwiązywania rad gmin przed końcem ich kadencji. Radni zadadzą nam w referendum jedno pytanie: „Czy jest Pan(i) za samoopodatkowaniem się mieszkańców Gminy Aleksandrów Łódzki na finansowanie kosztów wywozu i zagospodarowania stałych odpadów komunalnych z posesji?”. Pytanie jest długie i zawile. O co w nim właściwie chodzi?

Po pierwsze. Chodzi o wprowadzenie nowego podatku.

Po drugie. Podatek ten mieszkańcom zasobów spółdzielczych i komunalnych zastąpi uiszczane w czynszu opłaty za wywóz śmieci.

Po trzecie. Wysokość podatku będzie ustalana przez Radę Miejską. Obecna opłata za wywóz śmieci w lokalu spółdzielczym wynosi 1,55 zł za osobę miesięcznie. Łatwo więc obliczyć, że tegoroczny „podatek śmieciowy” wyniósłby 18,60 zł za osobę rocznie. Przyszłoroczny nie byłby pewnie większy od „wzrostu inflacyjnego”.

Po czwarte. Nareszcie za wywóz nieczystości stałych z posesji zaczęliby płacić wszyscy. Aktualnie, jak już zaznaczałem, opłaty za wywóz stałych odpadów komunalnych płacą lokatorzy domów spółdzielczych i komunalnych. Z danych Urzędu Gminy wynika, iż z właścicieli domków jednorodzinnych umowy z PGKiM-em na wywóz śmieci zawarło tylko 65. Oznacza to, że pozostałe 2.273 posesje mieszkalne nie mają udokumentowanego wywozu nieczystości stałych. Gdzie trafiają te śmieci? Możemy się tylko domyślać, choć spacerując po okolicznych lasach są niemałą

powiedzią na to pytanie.

Po piąte. Właściciele prywatnych posesji nie musieliby zamawiać wywozu śmieci. Obowiązki wałby ogólny plan wywozu. Oznacza to, że np. z posesji położonych przy ul. Soplicy śmieci odbierano by co dwa tygodnie np. w poniedziałki, a z ul. Rataja również co dwa tygodnie np. w piątki.

Żeby referendum było ważne, koniecznym jest udział w nim co najmniej 30% uprawnionych mieszkańców Gminy.

Żeby „podatek śmieciowy” mógł być wprowadzony, potrzebna jest pozytywna odpowiedź co najmniej 2/3 z tych, którzy przyjdą w referendum zagłosować.

Jest więc niepowtarzalna okazja samemu o sobie zdecydować.

Referendum odbędzie się w tym samym dniu co wybory parlamentarne, czyli 21 września 1997 roku.

Poniżej prezentujemy w pełnym brzmieniu uchwałę Rady Miejskiej w sprawie przeprowadzenia referendum, kalendarz wyborczy, wzór karty do głosowania oraz skład Gminnej Komisji ds. Referendum.

Uchwała Nr XXXVI/234/97 Rady Miejskiej w Aleksandrowie Łódzkim z dnia 20 sierpnia 1997 roku w sprawie: **przeprowadzenia referendum gminnego dotyczącego samoopodatkowania się mieszkańców Gminy Aleksandrów Łódzki na rzecz kosztów usuwania stałych odpadów komunalnych (...)**

Rada Miejska w Aleksandrowie Łódzkim uchwała co następuje:

§ 1

Przeprowadzić referendum gminne dotyczące samoopodatkowania się mieszkańców Gminy Aleksandrów Łódzki na rzecz kosztów usuwania stałych odpadów komunalnych.

§ 2

W referendum, o którym mowa w § 1, mieszkańcy będą odpowiadać na następujące pytanie: „Czy jest Pan(i) za samoopodatkowaniem się mieszkańców Gminy Aleksandrów Łódzki na finansowanie kosztów wywozu i zagospodarowania stałych odpadów komunalnych z posesji?”.

tów wywozu i zagospodarowania stałych odpadów komunalnych z posesji?”.

§ 3

Celem samoopodatkowania, o którym mowa w § 2 jest:

1) wywożenie stałych odpadów komunalnych ze wszystkich posesji znajdujących się na terenie Gminy Aleksandrów Łódzki;

2) racjonalne gospodarowanie gminnym składnikiem stałych odpadów komunalnych;

3) stopniowe wprowadzenie segregacji odpadów stałych komunalnych dla racjonalnego wykorzystania surowców wtórnych.

§ 4

Referendum, o którym mowa w § 1 odbędzie się w dniu 21 września 1997 r.

§ 5

Wzór karty do głosowania stanowi załącznik nr 1

do niniejszej uchwały.

§ 6

Kalendarz czynności związanych z przeprowadzeniem referendum, o którym mowa w § 1 stanowi załącznik nr 2 do niniejszej uchwały.

§ 7

Celem przeprowadzenia referendum, o którym mowa w § 1 powołuje się Gminną Komisję ds. Referendum. Skład komisji stanowi załącznik nr 3 do niniejszej uchwały.

§ 8

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy Aleksandrów Łódzki.

§ 9

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu w sposób zwyczajowo przyjęty w Gminie Aleksandrów Łódzki oraz w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego.

KARTA DO GŁOSOWANIA

W referendum gminnym w sprawie samoopodatkowania się mieszkańców, zarządzonym przez Radę Miejską w Aleksandrowie Łódzkim na dzień 21 września 1997 roku.

Czy jest Pan(i) za samoopodatkowaniem się mieszkańców Gminy Aleksandrów Łódzki na finansowanie kosztów wywozu i zagospodarowania stałych odpadów komunalnych z posesji?

TAK NIE

WZÓR

Pouczenie o sposobie głosowania:

Głosujący udziela odpowiedzi na postawione pytanie stawiając w kratce obok odpowiedzi „TAK” albo „NIE” znak w postaci dwóch linii („x” lub „-”) przecinających się w obrębie kratki.

Postawienie znaku w obu kratkach lub nie postawienie tego znaku w żadnej z kratek spowoduje nieważność głosu.

miejsce na pieczęć
obwodowej komisji wyborczej

drukowany odcisk pieczęci
Rady Miejskiej Aleksandrowa Łódzkiego

KALENDARZ CZYNNOŚCI ZWIĄZANYCH Z PRZEPROWADZENIEM REFERENDUM

Dzień, w którym upływa termin wykonania czynności	Treść czynności
do 20 sierpnia 1997 r.	- powołanie Gminnej Komisji ds. Referendum
do 28 sierpnia 1997 r.	- podanie do publicznej wiadomości, przez rozplakatowanie obwieszczeń, uchwały Gminnej Komisji ds. Referendum o obwodach głosowania, ich granicach i numerach oraz siedzibach obwodowych komisji
do 1 września 1997 r.	- powołanie przez Gminną Komisję ds. Referendum obwodowych komisji - wyłożenie do publicznego wglądu spisu mieszkańców uprawnionych do głosowania
do 14 września 1997 r.	- wpisywanie osób nigdzie nie zameldowanych do spisu właściwego dla miejsca aktualnego pobytu na wniosek tych osób
21 września 1997 r.	- głosowanie w referendum

SKŁAD GMINNEJ KOMISJI DO SPRAW REFERENDUM

1. KRZYSZTOF CZAJKOWSKI - Przewodniczący
2. LESZEK PIERLEJEWSKI - Zastępca Przewodniczącego
3. LONGIN FISIAK - Członek
4. MICHAŁ KACZMAREK - Członek
5. JACEK LIPIŃSKI - Członek
6. BOGDAN PŁÓCIENNIK - Członek
7. PIOTR ZENTERA - Członek

Opracował: KRZYSZTOF KOZANECKI

DZIEŃ WETERANA

W związku z przypadającą w dniu 1 września br. 58. rocznicą wybuchu II wojny światowej i „Dniem Weterana” - w dniu 31 sierpnia 1997 r., tj. w niedzielę, odbędą się uroczystości rocznicowe zgodnie z niżej podanym programem:

godz. 11.45 - delegacje poszczególnych organizacji złożą wiązanki kwiatów na znajdującej się na cmentarzu parafialnym wspólnej mogile poległych i rozstrzelanych aleksandrowian,

godz. 12.30 - odprowadzona zostanie uroczysta msza św. z homilią w kościele św. Archaniołów za poległych i pomordowanych w okresie II wojny światowej,

godz. 13.50 - złożenie kwiatów pod Pomnikiem Pamięci Narodowej,

godz. 14.00 - zakończenie uroczystości.

Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w uroczystościach władze miejskie, organizacje społeczne, szkoły, kombatanów, podopieczni i społeczeństwo miasta Aleksandrowa.

Zbiórka kombatanów i podopiecznych przed biurem Zarządu w dniu 31 sierpnia br. o godz. 12.00.

Zarząd Koła Kombatanów
w Aleksandrowie Łódzkim

JESZCZE RAZ...

...daliśmy poznać się jako ludzie o ogromnym sercu, wrażliwi na cudzą krzywdę. Choć minęło już ponad miesiąc, choć działo się to akurat w czasie przerwy w ukazywaniu się naszej gazety, nie sposób nie odnotować faktu, że aleksandrowianie zebrali ponad 37,5 mln starych złotych podczas wielkiego koncertu na rzecz powodzi. Ta spontaniczna impreza zainicjowana przez pana J. Mielczarkę spotkała się z ogromnym zainteresowaniem mieszkańców miasta. Przyszli wszyscy i młodzi, i starsi, i ci najstarsi. Wiele osób kupiło cegiełki, choć sami z pewnością z trudem łatają domowy budżet. Zebrane pieniądze zasiliły konto Polskiego Czerwonego Krzyża w Łodzi i dawno już trafiły do najbardziej potrzebujących ofiar powodzi.

W imieniu władz Gminy serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przyszli na imprezę, wszystkim, którzy wpłacili choćby najskromniejsze kwoty na ten szlachetny cel oraz tym, dzięki którym koncert mógł się odbyć, czyli zespołom „Dester”, „Arsen” i „Exalibur”. Jesteście wspaniali!

bj

Zaproszenie

Na 6 września zaplanowane zostało w aleksandrowskim MDK spotkanie Harcerzy 1945 roku ze Szczepu - Drużyny im. Józefa Poniatowskiego w Aleksandrowie. W programie przewidziano spotkanie z władzami miasta, z prof. Janem Machulskim, prof. Jerzym Sznajderem i red. Jerzym Wilmańskim. Przewiduje się także prezentację filmu Jana Machulskiego. Początek spotkania o godz. 11.00. Organizatorzy zapraszają wszystkie osoby działające w harcerstwie aleksandrowskim w okresie powojennym do wzięcia udziału w tej imprezie.

red.

“PODAJ CEGŁĘ, PODAJ CEGŁĘ - ZBUDUJEMY NOWY DOM...”

Wielki kataklizm, jaki spotkał na początku lipca br. mieszkańców południowo - zachodniej Polski, przyniósł ze sobą nie tylko ogromną falę niszczącej wszystko wody. Nieszczęście ludzi, którzy stracili w wielkiej powodzi domy lub większość dobytku gromadzonego przez całe życie, wywołało wśród całego społeczeństwa falę współczucia - i co najważniejsze - natychmiastowej pomocy. Wielu wspaniałych, ofiarnych ludzi poświęciło swój czas i pieniądze, aby dotrzeć z pierwszą pomocą do najbardziej potrzebujących, którym brakowało podstawowych rzeczy: wody pitnej, chleba, ubrań, środków czystości...

Ze ściśniętym sercem oglądaliśmy telewizyjne reportaże z terenów objętych powodzią, czytaliśmy gazety pełne wypowiedzi zrozpaczonych powodzi. Pierwszy szok - po ponad miesięcznych zmaganiach z naturą - spowodowany rozmiarami powodzi minął. Szacowane są straty, które będzie trzeba odrabiać latami. Akcje tak potrzebnej pomocy są już lepiej zaplanowane i zorganizowane. Teraz widać, ile trzeba zrobić, jak dużo musimy pomóc.

Choć fale wiekiej wody ustępują, nie mija ofiarność dobroczyńców, których nie brakuje również w naszym mieście.

W Aleksandrowie zawiązała się bowiem grupa inicjatywna złożona z biznesmenów z terenu naszej gminy, którzy postanowili pomóc poszkodowanym w powodzi. Chcą oni, aby akcja pomocy była dobrze zaplanowana i przeprowadzona, w związku z tym 18 sierpnia w biurze Rady Miejskiej spotkali się z burmistrzem Krzysztofem Czajkowskim. Burmistrz obiecał, na ich prośbę, koordynować całą akcję i włączyć władze miasta do współpracy. Postanowiono bowiem zebrać fundusze i wybudować dom dla poszkodowanej w powodzi rodziny, która zostanie wybrana po zgromadzeniu całej potrzebnej kwoty.

Budowę domu i wiążące się z tym wydawanie pieniędzy kontrolować będzie kilku wybranych z grupy inicjatywnej biznesmenów. Wstępnie szacuje się, że na wzniesienie domku jednorodzinnego i jego wykończenie potrzebne jest około 60 tys. zł. Jedną trzecią tej sumy, czyli około 20 tys. zł zadeklarowało już 21 aleksandrowskich rzemieślników, których nazwiska i firmy z przy-

jemnością zamieszczamy poniżej: Czesław Buczek (PPH „GA-JA”), Andrzej Ołędzki (Firma „Sofia”), Halina i Tade-

usz Grzeliński (PPH-U „TANA”), Marzanna Ciechańska (Dziewiarstwo Maszynowe), Stanisław Kucharczyk (PPH-U „Maria”), Włodzimierz Goliński (ZPH „JOLA”), Barbara Gortat (Dziewiarstwo Maszynowe), Kazimierz Bukszyński (DH „IWONA”), Janina i Wiesław Krusiński (PPHU „Justyna”), Jerzy i Jacek Szkudlarek (ZHU „Jurpix” s.c.), Stanisław Syguła (PPHU „Syguła”), Mieczysław Klimczak (Dziewiarstwo Maszynowe), Zakład Winiarski „Hermes” s.c. w Rąbieniu, Wiesław Płóciennik (Dziewiarstwo Maszynowe), PPHU „Rolmatex” w Rąbieniu, Dariusz Przychodniak (PPHU „DAP”), Zbigniew Goliński (PP-H „Emil”), Henryk Miśkiewicz (PH „Hemix”), Joanna Pokorska (PPHU „Joand”), Andrzej Porczyński (Zakład Budowlany „Porbud”) oraz „LUSTAN” Spółka z o.o. w Rąbieniu.

Cel, jaki postawili sobie przedsiębiorcy, jest godny wsparcia przez wszystkich mieszkańców Aleksandrowa. Dla tych, którym nie jest obojętny los pozabawionej dachu nad głową rodziny, podajemy numer konta, na które można wpłacać pieniądze:

Bank Spółdzielczy w Aleksandrowie Łódzkim
17001072 - 87800007 - 231 - 139 - 32

z dopiskiem „Pomoc dla powodzi - budowa domku jednorodzinny”.

Pieniądze z tego konta będą przeznaczane na konkretny cel - budowę domu dla rodziny, która zostanie wybrana (jak wynika z pierwszych ustaleń) spośród poszkodowanych przez powódź w gminie Niemodlin. Najprawdopodobniej tam właśnie stanie dom ufundowany przez aleksandrowian. Każdy, kto wpłaci choćby symboliczną kwotę, będzie mógł powiedzieć o nim: i ja dołożyłem tu kilka cegiełek.

My natomiast będziemy informować naszych Czytelników o przebiegu tej akcji. Mamy nadzieję, że szybko przekażemy Wam dobre wieści i zaprezentujemy na swych łamach wybraną rodzinę.

Redakcja

P.S. Na posiedzeniu kolegium redakcyjnego jednomyślnie podjęliśmy decyzję, że 50% wpływów ze sprzedaży niniejszego numeru gazety przeznaczamy na wsparcie budowy domu w Niemodlinie.

Z ZIELONEJ GIEŁDY

Ze sporym zainteresowaniem gospodyn domowych, o czym wiemy z sondaży opinii publicznej, spotyka się nasza rubryka dotycząca cen warzyw i owoców. Z tym większą przyjemnością zamierzamy ją więc kontynuować. A oto najświeższa porcja notowań giełdowych z jarmarku przy ul. Targowej z dnia 22 sierpnia.

Ceny zieleniny poszły w dół i kształtowały się następująco: młoda kapusta 0,50 - 1,0 zł za główkę, cebula 1,20 zł za kg, ziemniaki 0,40 zł za kg, por 0,50 zł za szt., marchew 1,00 zł za kg, buraczki 0,80 zł za kg, kalafior 2,00 zł za główkę. Ogórki w zależności od jakości i wielkości kosztowały 0,60 - 0,80 zł za kg. Żółta fasolka 1,50 zł za kg, zielona 1,00 zł za kg, seler 0,80 zł za szt., koperek 0,80 zł za pęczek. Za pomidory żądano 1,50 (małe) - 2,60 zł, papryka zielona 2,50 zł za kg, czerwona 4,50 zł za kg, żółta 3,50 zł za kg, śliwki węgierskie 1,50 zł za kg, śliwki łowickie 1,20 zł za kg, papriki 1,20 zł za kg, małe brzoskwinie 3,00 zł za kg.

Dla pełnego obrazu sytuacji podajemy również notowania cen z ryneczku przy Wojska Polskiego z dnia 26 sierpnia: kapusta 1,00 zł za głów-

kę, cebula 1,50 zł za kg, ziemniaki 0,50 zł za kg, por 0,60 zł za szt., marchew 1,50 zł za kg, buraczki 0,80 zł za kg, kalafior 1,50 zł za główkę, ogórki 0,80 - 1,00 zł za kg, fasola żółta 1,60 zł, zielona 1,80 zł, seler 1,80 zł za szt., koperek 1,00 zł za pęczek. Papryka zielona kosztowała 2,60 zł, czerwona 3,80 zł, a żółta 3,80 zł za kg, pomidory 2,20 - 2,60 zł za kg, śliwka łowicka 1,50 zł za kg, sałata 1,40 zł za główkę, bób 4,50 zł za kg, winogrono 6,50 zł za kg.

Katarzyna Abramuk

Z OSTATNIEJ CHWILI

Sztab wyborczy senator Zdzisławy Janowskiej uprzejmie informuje mieszkańców Aleksandrowa, że w dniach 2 - 19 września w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Dmowskiego 1 uruchomione zostanie biuro komitetu wyborczego. Biuro to czynne będzie codziennie w godz. 12.00 - 17.00. Uroczyste otwarcie zaplanowano na 2 września, godz. 16.00. Senator Zdzisława Janowska jest kandydatką niezależną i bezpartyjną.

ALEKSANDRÓW - NIEMODLIN - MOST PRZYJAŹNI I POMOCY

Niezwykle aktywnie w akcję pomocy powodziom włączył się aleksandrowski oddział Związku Emerytów i Rencistów. Jak poinformował nas koordynator przedsięwzięcia zbierania darów Ryszard Kruszyński, już 10 transportów zostało wysłanych z naszego miasta na tereny dotknięte powodzią. W pierwszej fazie dary odwożone były do Łodzi do punktu zbiorczego skąd w konwojach transportowano je dalej do Wrocławia, Nysy, Brzegu i Strzelc Opolskich. Później napływające do siedziby emerytów dary gromadzone w celu wysłania ich do gminy Niemodlin, z którą, to nawiązaliśmy współpracę w ramach akcji „Gmina - gminie”.

W przedostatni piątek 22 sierpnia odjechał z naszego miasta wyładowany po brzegi samochód ciężarowy, który udał się właśnie do gminy Niemodlin. Transport ten koordynował Urząd Gminy, a konwojował go sam Ryszard Kruszyński. Od niego właśnie dowiedzieliśmy się, że samochód został przyjęty i rozładowany przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Niemodlinie, a dowieziona pomoc zostanie niezwłocznie rozdysponowana pośród poszkodowanych z sołectw Sarny Wielkie, Magnuszowice, Gracze i Krasna Góra.

Ryszard Kruszyński oraz właściciel samochodu i jednocześnie sponsor transportu Tadeusz Grzebiński przyjęci zostali przez wiceburmistrza Włodzimierza Przystupę oraz kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej Józefę Klimków. W trakcie krótkiego pobytu w gminie Niemodlin obwieziono ich po terenach bezpośrednio dotkniętych powodzią. Widzieli tam zniszczone powodzią domy, zalane łąny zbórz, plantacje pomidorów, pozrywane mosty i uszkodzone drogi. Ponieważ poprosiliśmy pana Kruszyńskiego o zrobienie małego fotoreportażu specjalnie dla naszych Czy-

telników, pragniemy zachęcić Was do obejrzenia zdjęć z gminy Niemodlin, które publikujemy na następnej stronie. Można tam zobaczyć domy, które do wysokości 130 cm zalane były wodą, można zobaczyć również powyrzucane, niezdatne do dalszego użytku meble, które po prostu rozmiękły stojąc przez kilka tygodni w wodzie.

Jeszcze jednym owocem pobytu pana Kruszyńskiego w Niemodlinie jest nadesłana stamtąd lista potrzeb, jeśli chodzi o sprzęty gospodarstwa domowego niezbędne do życia mieszkaniom zalanych sołectw. Liczymy, że przebiegająca jak dotychczas niezwykle sprawnie akcja zbierania darów dla powodziar nie ustanie i uda nam się skompletować przynajmniej część potrzebnego gminie Niemodlin wyposażenia. Dary przez cały czas można składać w siedzibie Związku Emerytów i Rencistów przy pl. Kościuszki, gdzie codziennie trwają dyżury w godz. 8.00 - 16.00.

A oto nadesłana z Niemodlina lista:

1. W miejscowości Gracze zalaniu uległo 26 gospodarstw i potrzebne są: meble pokojowe - 6 kompletów, meble kuchenne - 2 komplety, wersalki lub tapczany - 5 sztuk, pralki - 2 sztuki, kuchnia gazowa - 1 sztuka, lodówki - 2 sztuki.

2. W miejscowości Sarny Wielkie zalaniu uległo 20 gospodarstw domowych i potrzebne są: meble pokojowe - 6 kompletów, wersalki - 5 sztuk, pralki - 2 sztuki, lodówki - 3 sztuki, krzesła - 6 sztuk.

3. W miejscowości Magnuszowice zalaniu uległo 8 gospodarstw i potrzebne są: meble pokojowe - 3 komplety, meble kuchenne - 1 komplet, wersalki - 2 sztuki, 1 lodówka.

Jeśli ktoś z naszych Czytelników posiada zbędne sprzęty, które odpowiadają potrzebom przedstawionym przez gminę Niemodlin, to bar-

dzo serdecznie prosimy o skontaktowanie się ze Związkiem Emerytów i dostarczenie bądź to we własnym zakresie do magazynu na terenie Urzędu Gminy, bądź też o uzgodnienie możliwości odbioru transportem ciężarowym. W bardzo pilnych i skomplikowanych przypadkach istnieje możliwość kontaktu bezpośrednio z panem Kruszyńskim pod numerem telefonu 0-602 388 842.

Korzystając z okazji pragniemy również podziękować wszystkim dotychczasowym ofiarodawcom. Dostarczona przez Was ilość odzieży, lekarstw, wody mineralnej, żywności i środków czystości, a także mebli i naczyń kuchennych przeszła najsmielsze oczekiwania organizatorów zbiórki. Panie ze Związku Emerytów non stop zajmują się sortowaniem, prasowaniem, pakowaniem i przygotowywaniem do wysyłki wciąż napływających darów. Dużo nowych rzeczy napłynęło od zakładów rzemieślniczych - przede wszystkim odzieży, skarpety i buty. Sporo naczyń przekazało Przedszkole Nr 2 z ul. Łęczyckiej. Kilku aleksandrowian zaoferowało się również z bezpłatnym transportem. Swe samochody udostępnił: Tadeusz Grzebiński, Zbigniew Sikorski, Jacek Świerczyński, Andrzej Jałkiewicz oraz spółka „ALKON” wraz z kierowcą Adamem Matczakiem. Ostatnio chęć udostępnienia samochodów zadeklarowały również D.H. „IWONA”, S.I. „PRZODOWNIK” oraz PGKiM. Warto również odnotować, że z naszej gminy wyjechała na tereny dotknięte powodzią beczka środka do odkażania wody.

Na zakończenie w imieniu organizatorów zbiórki pragniemy podziękować panu Krzysztofowi Kozaneckiemu za okazaną pomoc techniczną - organizacyjną i życzliwe patronowanie tej szlachetnej akcji.

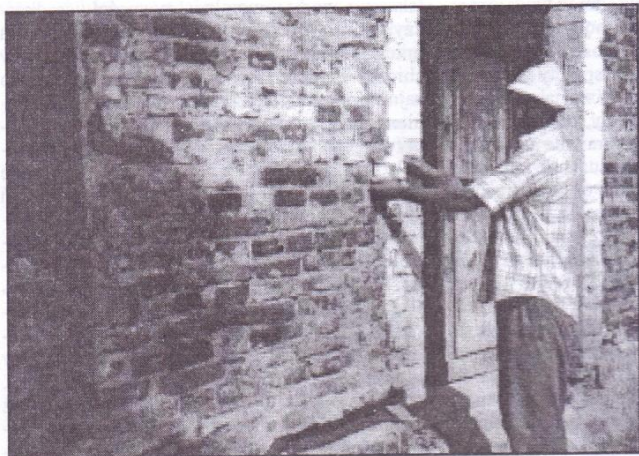
O dalszych losach współpracy naszej gminy z gminą Niemodlin będziemy pisać w następnych numerach.

red.

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW PKS WAŻNY OD 1 WRZEŚNIA

ODJAZDY Z ALEKSANDROWA		ODJAZDY Z ŁODZI - ŻABIENÇA	
W dni powszednie	W niedziele i święta	W dni powszednie	W niedziele i święta
0	0 00	0 30	0 30
1 00	1 00	1 30	1 30
2 00	2 00	2 30	2 30
3 00	3 00	3 30, 50	3 50
4 00, 10, 20, 30, 50	4 20	4 00, 30, 40, 50	4 50
5 00, 10, 20, 30, 40, 50	5 20, 30, 50	5 00, 10, 20, 30, 40, 50	5 00, 15, 40
6 00, 10, 20, 30, 40, 50	6 10, 30, 50	6 00, 10, 20, 30, 40, 50	6 00, 20, 40
7 00, 10, 20, 30, 40	7 10, 30, 55	7 00, 10, 20, 30, 40, 50	7 00, 25, 40
8 00, 20, 30, 45	8 10, 30	8 00, 15, 30, 50	8 00, 20, 40
9 00, 30, 50	9 10, 40	9 00, 15, 30	9 00, 40
10 00, 15, 30, 50	10 00, 20, 40	10 00, 20, 30, 45	10 10, 30, 50
11 00, 15, 30, 50	11 00, 20, 40	11 00, 20, 40	11 10, 30, 50
12 00, 20, 30, 40, 50	12 00, 20, 40	12 00, 20, 30, 40	12 10, 30, 50
13 00, 20, 30, 40, 50	13 00, 20, 40	13 00, 10, 20, 30, 50	13 10, 40
14 00, 20, 30, 40, 50	14 10, 30	14 00, 10, 20, 30, 40, 50	14 00, 30, 50
15 00, 10, 20, 30, 40, 50	15 00, 20, 40	15 00, 10, 20, 30, 40, 50	15 10, 30, 50
16 00, 10, 20, 30, 40, 50	16 00, 20, 40	16 00, 10, 20, 30, 40, 50	16 10, 30, 50
17 00, 20, 40	17 00, 20, 40	17 00, 10, 20, 30, 50	17 10, 30, 50
18 00, 30, 50	18 00, 30	18 10, 40	18 10, 30
19 05, 20, 30	19 00, 30, 45	19 00, 20, 35, 50	19 00, 15, 30
20 00, 10, 20, 40, 50	20 00, 15, 30, 45	20 10, 20, 30, 50	20 00, 15, 30, 50
21 00, 20, 50	21 00, 30, 50	21 10, 25, 40	21 00, 30, 45
22 10, 20, 30	22 00, 20, 30	22 00, 35	22 00, 30
23 10, 50	23 00	23 00	23 30

WIELKA WODA - KADRY Z NIEMODLINA



DROGA DO SUKCESU WIEDZIE PRZEZ MDK

Wakacje za nami, przed nami kolejny rok wyjątkowej pracy dydaktyczno - wychowawczej, rok, w który wchodzimy z nowymi nadziejami. Ale wróćmy jeszcze na chwilę do roku ubiegłego. Przyniósł on aleksandrowskiemu MDK-owi wiele sukcesów w różnych dziedzinach. Odbyło się aż 70 imprez masowych typu koncerty, spektakle, występy zespołów itp. Działało również kino DKF i kino komercyjne pokazujące najnowsze hity. Duże były także osiągnięcia uczestników kół zainteresowań. Nad niektórymi z nich warto zatrzymać się dłużej:

- zespół „Kamerton” - I nagroda w Ogólnopolskim Konkursie Piosenki w Woźnikach Śląskich, I miejsce na Konfrontacjach sceny pozaszkolnej w Łodzi, I nagroda i nagroda specjalna Kuratora Oświaty w Wojewódzkim Konkursie Muzycznym „Wiosna 97” z okazji Dni Aleksandrowa, wyróżnienie w Ogólnopolskim Konkursie Kołęd i Pastorałek w Będzinie, wyróżnienie na Ogólnopolskim Konkursie Piosenki w Krakowie, II nagroda w Ogólnopolskim Konkursie Piosenki w Siedlcach, udział w Festiwalu Piosenki i Tańca w Koninie. Zespół brał także udział w koncertach dla Lasów Państwowych w Nowosolnej, z okazji Dni Pabianic, w hali sportowej w Łodzi z okazji Dnia Dziecka oraz w Rąbieniu dla pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej;

- zespół piosenki i ruchu „Bąble” - uzyskał dwa razy III nagrodę na Konfrontacjach Sceny Pozaszkolnej i w konkursie „Wiosna 97”;

- zespół wokalny „Ecrú” zajął I miejsce w konkursie „Wiosna 97” i III miejsce na Konfrontacjach Sceny Pozaszkolnej;

- solistka Katarzyna Kaczanowska zajęła I miejsce na Konfrontacjach Sceny Pozaszkolnej;

- zespół instrumentalny „Orffa” otrzymał wyróżnienie na Konfrontacjach Sceny Pozaszkolnej;
- zespół ludowy otrzymał nagrodę na konkursie „Wiosna 97” i wyróżnienie na Konfrontacjach Sceny Pozaszkolnej;

- zespół rockowy z solistką Izą Gawrońską zajął I miejsce na Przeglądzie Zespołów Rockowych w Łodzi.

Osiągnięciom muzycznym starają się dorównać plastycy. W Międzynarodowym Konkursie Plastycznym „Zawsze zielono - zawsze niebiesko” nagrodę otrzymała Justyna Krajewska, a wyróżnienie Marlena Ambroszczyk, w ogólnopolskiej wystawie twórczości plastycznej „Krajobraz polski” na szczeblu wojewódzkim nagrody otrzymali: Justyna Krajewska, Alan Piwoński i Marta Piwońska, wyróżniona została Zuzanna Jaglińska, wszystkie prace zakwalifikowano do szczebla centralnego. Z drugą lokatą do szkoły plastycznej zdał egzamin wstępny Marcin Kozanecki.

W kołach recytatorskich również nie brakowało osiągnięć. I miejsce w „Świerszczykowych wierszykach” w Łodzi zajął Marcin Walus, a Katarzyna Kaczanowska otrzymała wyróżnienie w konkursie poezji „Od Mickiewicza do Miłosza”.

W pracowni języka francuskiego sukcesem był udział Adriana Kowalczyka w ogólnopolskim finale konkursu poezji i prozy francuskiej.

Lista osiągnięć aleksandrowskiego MDK w ubiegłym roku szkolnym jest bardzo długa. Można by wymienić bez końca sukcesy siatekarek czy młodzieży ubiegającej się o karty rowerowe i motorowerowe. Nie sposób jednak tego uczynić z uwagi na szupłość miejsca w gazecie. Chciałbym jednak gorąco podziękować wszystkim, którym przyczynili się do tak dobrych wyników MDK:

nauczycielom i instruktorom, a także sponsorom, głównie Spółdzielni Mieszkaniowej, dyrekcji Lasów Państwowych w Łodzi, Zarządowi Miejskiemu, BOKiZ oraz Bankowi Spółdzielczemu.

Czas przejść do oferty na rok szkolny 1997-1998. Będziemy prowadzić nabór do kół wokalnych, tanecznych - w tym taniec modern, ludowy, towarzyski, wokalo - instrumentalnych, piosenki i ruchu oraz na zajęcia rytmiki przedszkolnej. Prowadzić będziemy naukę gry na gitarze i syntezatorze. Otwarte są koła językowe - język francuski oraz kursy na kartę rowerową i motorowerową. Planujemy zajęcia tenisa stołowego w sali gimnastycznej L.O., z kół technicznych jako jeden z nielicznych MDK-ów prowadzić będziemy zajęcia w pracowni fotograficznej, elektronicznej oraz łączności radiowej. Zapraszamy również do kół teatralnych, recytatorskich i plastycznych. Zamierzamy kontynuować projekcje najnowszych filmów. Nie będzie natomiast w nowym roku szkolnym sekcji siatkówki dziewcząt i chłopców w związku z wstrzymaniem dotacji na te sekcje. Dla stałych uczestników MDK organizowane będą dyskoteki.

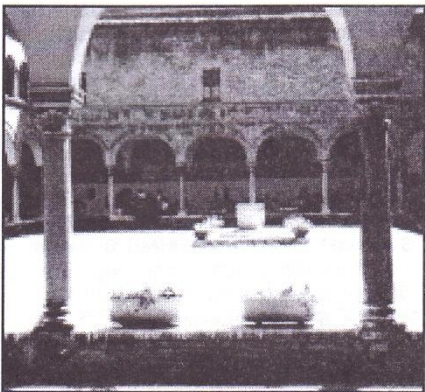
Jak zawsze uczestnictwo w zajęciach prowadzonych przez doskonałych fachowców jest nieodpłatne, obowiązują jedynie symboliczne opłaty na komitet rodzicielski. Zapisy do poszczególnych sekcji rozpoczną się 2 września - od wtorku do piątku w godz. 15.00 - 18.00. Mile widziani rodzice wraz ze swymi pociechami - przyjdźcie i pomóżcie wybrać zajęcia dla waszych dzieci zgodnie z ich uzdolnieniami i zainteresowaniami. Każdy znajdzie coś dla siebie.

Grzegorz Pintera

URZEKŁA ICH ITALIA

Od 30 czerwca do 12 lipca br. wspólnie z pokrewną placówką z Ozorkowa aleksandrowski MDK, za w miarę przystępną cenę, zorganizował obóz we Włoszech. Przez prawie dwa tygodnie 44 dzieci z Aleksandrowa, Ozorkowa, Zgierza, Łodzi, Piotrkowa Trybunalskiego i Gdyni odpoczywało na campingu w Lido Adriano nad Adriatykiem. Camping położony był tuż obok morza z doskonałymi warunkami sanitarnymi i całonocnym wyżywieniem, wyposażony w basen, sklepy, kawiarnie, boisko sportowe stanowił doskonałą bazę wypadową do poznania Włoch. Dzieci zwiedziły Ravennę, piękne plaże i delfinarium w Rimini, Wenecję oraz San Marino. Wrażeń i atrakcji jak na jeden wyjazd było mnóstwo, pogoda przez cały pobyt cudowna, a opalenizna i wspomnienia niezapomniane. Uczestnicy obozu już zgłosili akces na następne wakacje w Hiszpanii lub na Lazurowym Wybrzeżu we Francji.

red.



DYŻURY RADNYCH

W najbliższy wtorek, 2 września dyżur radnego sprawował będzie Grzegorz Witkowski, a tydzień później 9 września Piotr Zentera. Dyżury trwają w godz. 15.00 - 17.00 w biurze Rady Miejskiej.

PKS DO ZGIERZA I KONSTANTYNOWA

Zmieniły się nieco godziny kursowania autobusów na linii Konstantynów - Zgierz. W kierunku Zgierza z pl. Kościuszki w Aleksandrowie autobusy PKS odjeżdżają o: 5.21x, 6.51x, 12.46, 14.46, 16.31. W kierunku Konstantynowa natomiast o godz. 6.06x, 7.46x, 14.01, 15.36, 17.06. Znak „x” informuje, że autobus kursuje od poniedziałku do piątku w dni robocze.

TRAPERSKIE OPOWIEŚCI

„...a palacz jeszcze węgiel w nią sypie...”

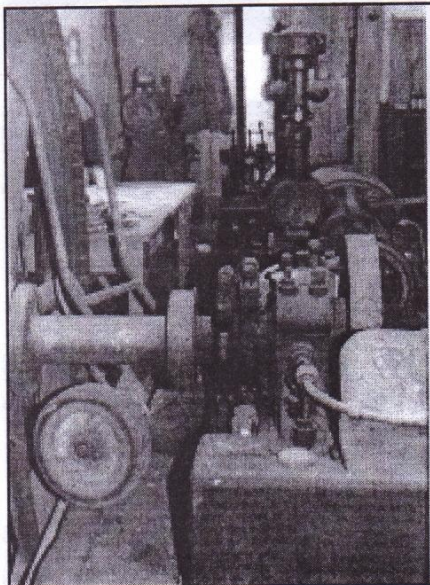
Wiele miejsca w swych artykułach poświęciłem zabytkom znajdującym się na terenie naszej gminy. Jednak bardzo rzadko wspominałem o mających wartość zabytkową obiektach technicznych. Jest to zapewne spowodowane faktem, że tego typu obiektów ocalało tu bardzo mało.

W czasie wiosennych wędrówek ponownie trafilem w poszukiwaniu śladów historii do Beł-



dowa. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności udało mi się tam odkryć kolejne ciekawe pamiątki naszej historii, tym razem z dziedziny dawnej techniki.

Idąc do bełdowskiego dworu mocno zaniebdaną aleją lipową można po prawej stronie zobaczyć budynki gorzelnii, której początki sięgają niepamiętnych czasów. O istnieniu tu browaru



czytamy m.in. w inwentarzu dóbr z roku 1687, gdzie zanotowano: „browar, izba 1, okna 2 oprawne w drzewo, piec prosty zły i kumin. Drzwi z izby na zawiasach 2 przy nich wrzeciędz. W sieni kociel żelazny, drugi mały do chmielu, 2 kadki, przycierek 1, zły drugi, beczek 6 sosnowych.

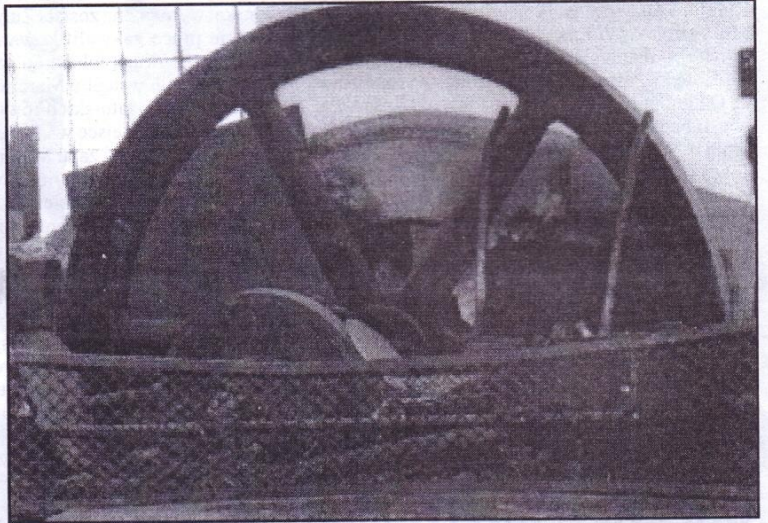
Drzwi na dwór wychodząc na 2 zawiasach i wrzeciędz z a c h . Ożnica. W tej ożnicy tok do moczzenia sło- du, ale zły, drzwi o 2 zawiasach i wrzeciędz”.

Najprawdopodobniej z biegiem czasu dawny browar zamieniony został na gorzelnię. W roku

1881 zostały dla nich wybudowane nowe budynki. W roku 1905 będąca własnością Władysława Wężyka gorzelnia zatrudniała stale pięciu pracowników, a roczna wartość produkcji oceniana była na 15.500 rubli. Był to efekt ponownej działalności inwestycyjnej właścicieli majątku Bełdów. Budynki, które możemy zobaczyć do dziś, powstały w latach 1905-1906, kiedy to postanowiono całkowicie zmodernizować ten zakład zajmujący się wytwórstwem niskooocyszczonego alkoholu (okowity). Jego produkcja była ściśle związana z zamkniętym procesem technologicznym, jaki funkcjonował w tym gospodarstwie rolnym. Polegał on na tym, że gorszej jakości produkty rolne oraz produkty uboczne z młyna trafiały do gorzelnii, gdzie oprócz okowity powstawały również pasze do karmienia zwierząt. W efekcie tego osiągnęto znacznie lepsze wyniki finansowe, poprzez maksymalne zagospodarowanie wszystkiego, co powstawało w tym gospodarstwie.

W nowo wzniesionych obiektach zainstalowano nowe urządzenia techniczne, które do niedawna były jeszcze sprawne i służyły do produkcji. Kolejne modernizacje wyłączyły je jednak z użytku. Możemy je mimo to do dziś podziwiać,

gdyż zachowały się wraz z budynkiem gorzelnii. Do najciekawszych i najcenniejszych bez wątpienia urządzeń możemy zaliczyć maszynę parową. Została wyprodukowana w Warszawie w 1905 roku. Od tego momentu niemal do dziś była siłą napędową tego zakładu. Jest obecnie chroniona



przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków jako zbytek techniki. Szczególną uwagę zwraca jej potężne koło zamachowe oraz tłoki. Dziś urządzenie to jest już w gorzelnii niepotrzebne, stoi martwe na swym postumencie, przeszkadzając w dalszym unowocześnianiu zakładu. Brak pomysłu na wyeksponowanie tego cennego zabytku. Obecny właściciel chętnie sprzedałby go jakiejś zainteresowanej osobie.

Na uwagę zasługuje również pompa służąca niegdyś do tłoczenia melasy, również napędzana siłą pary wodnej. Wysoko pod sklepieniem głównej hali widoczne są pozostałości pasów transmisyjnych, które przekazywały energię maszyny parowej na różne urządzenia produkcyjne gorzelnii. Po lewej stronie wejścia do budynku znajduje się kolejne historyczne urządzenie - nieczynna już dzisiaj pompa wodna napędzana pierwotnie również przez wspomnianą maszynę parową.

Będąc w Bełdowie warto odwiedzić ten obiekt i przyjrzeć się zachowanym tu urządzeniom. Stanowią one bowiem ciekawy i znaczący element historii majątku Bełdów, a ponadto ilustrują rozwój techniki w mijającym właśnie stuleciu.

Andrzej Benedykt Kuropatwa

**Pracownia
Turystyczno - Krajoznawcza
„ABK”**

ul. Wschodnia 3
95-070 Aleksandrów Łódzki
tel. 12 23 02
tel. kom. 0-602 236 980

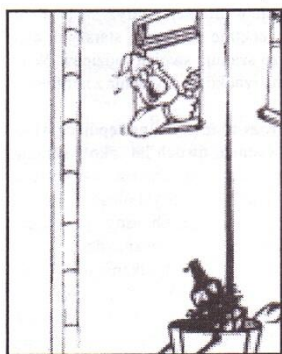
Zaprasza

dorosłych, dzieci oraz młodzież do udziału w niedzielnych wycieczkach autokarowych po obszarze centralnej Polski. Pierwsza impreza odbędzie się **14 września 1997 r.** na trasie: **Wolbórz, Piotrków Trybunalski, Sulejów, Zalew Sulejowski, Tomaszów Mazowiecki.** Organizator zapewnia: **transport autokarowy, przewodnika turystycznego oraz ubezpieczenie PZU.** Wyjazd: godz. 8.00 spod siedziby biura Pracowni T-K „ABK”. Zapisy i szczegółowe informacje w biurze Pracowni T-K „ABK” w godz. 16.00 - 20.00 (pn. - pt.).

ABC gospodarki i finansów gminy

REFERENDUM GMINNE

Gospodarka odpadami stałymi była częstym tematem posiedzeń Rady Miejskiej, jej stałych komisji, Zarządu oraz towarzyszących rozmów naszym mieszkańcom. Podejmowane były różne próby uporządkowania tej dziedziny gospodarki komunalnej poprzez podjęcie odpowiednich uchwał w oparciu o istniejące ustawodawstwo. Wprowadzane w życie uchwały, pomimo prowadzonych przez Straż Miejską kontroli, nakładania mandatów, nie



dawały oczekiwanych efektów, ponieważ część śmieci i tak była wywożona do lasów, rowów przydrożnych, a w najlepszym przypadku osiedlowych pojemników Spółdzielni Mieszkaniowej, koszy ulicznych lub po prostu spalana. Brak było też zainteresowania mieszkańców możliwością nieodpłatnego wywieżenia dowolnej ilości śmieci na komunalne wysypisko w Zgniłym Błocie w każdą pierwszą sobotę miesiąca.

Chcąc rozwiązać w jakiś sposób nabrzmiały problem śmieci w naszej gminie, korzystając z własnych doświadczeń oraz obserwacji poczynionych na przykładzie innych gmin doszliśmy do wniosku, że najlepszym rozwiązaniem będzie doprowadzenie do takiej sytuacji, w której mieszkańcy nie będą zainteresowani wywożeniem swych odpadów byle gdzie, bądź podrzucaniem ich do osiedlowych śmietników, ponieważ odpowiednie służby miejskie będą miały obowiązek usunąć je z każdej posesji w sposób profesjonalny. Efekt taki można osiągnąć tylko w jednej sytuacji - kiedy koszty wywozu i zagospodarowania stałych odpadów komunalnych będą ponoszone w jednakowym stopniu przez wszystkich mieszkańców miasta w formie odrębnego podatku.

Twój głos w referendum TAK - to gwarancja, że wszystkie odpady trafią na wysypisko!

Rozwiązania takie dobrze funkcjonują w wielu krajach europejskich oraz w kilku gminach w Polsce. Chcąc jednak wcielić ten pomysł w życie trzeba najpierw przeprowadzić w tej sprawie gminne referendum i uzyskać pozytywny rezultat. Wynika to z art. 11 i 12 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym. Artykuły te mówią, że mieszkańcy gminy podejmują rozstrzygnięcia w sprawach samoopodatkowania się na cele publiczne w drodze referendum gminnego. Decyzja o przeprowadzeniu takiego referendum zapadła na ostatniej sesji Rady Miejskiej 20 sierpnia. Jako termin jego przeprowadzenia wybrano dzień wyborów parlamentarnych - 21 września br.

Pozytywne rozstrzygnięcie referendum przez mieszkańców rozpocznie długofalowy proces wprowadzania prawidłowej gospodarki odpadami stałymi w naszej gminie. A jak trudnym i niebezpiecznym tematem mogą być śmieci - widać to na przykładzie sąsiadującej z nami gminy Łódź. Pierwszym krokiem powinno być wprowadzenie jednolitego podatku, który zastąpi płaconą obecnie stałą opłatę za wywóz śmieci, w formie ryczałtu od każdego mieszkańca w stosunku miesięcznym. Wysokość tego podatku określać będzie Rada Miejska na podstawie kosztów ponoszonych przez gminę na wywóz i składowanie odpadów komunalnych.

TAK w referendum - to zamrożenie opłat za wywóz śmieci na rok 1998.

Zakłada się, że stawka podatku na rok 1998 powinna wynosić 1,50 zł/osobę na miesiąc. Warto tutaj zaznaczyć, iż obecnie mieszkańcy zasobów spółdzielczych i komunalnych płacą miesięcznie za wywóz nieczystości od osoby więcej, bo 1,55 zł. Powstaje pytanie, jak to jest możliwe, aby odpłatność za tę samą usługę obniżyła się pomimo utrzymującej się kilkunastoprocentowej inflacji i stałego wzrostu kosztów transportu i eksploatacji wysypiska śmieci. Tak - jest to możliwe, ponieważ obecnie za wywóz śmieci płaci tylko około 60% mieszkańców gminy, a pozostali nie mogą udokumentować co czynią z „produkowanymi” przez siebie odpadami stałymi. W przypadku płacenia podatku przez wszystkich mieszkańców ogólne koszty oczyszczania miasta rozkładają się na większą liczbę mieszkańców, co daje możliwość obniżenia jednostkowych opłat.

Jeśli odpowiesz NIE na pytanie postawione w referendum, to śmieci wywożone będą jak dotąd - z około 20% posesji jednorodzinnych.

Kolejnym etapem będzie wprowadzenie selektywnej zbiórki śmieci w miejscu ich powstawania oraz zagospodarowywanie odzyskanych w ten sposób surowców wtórnych. Działania te spowodują obniżenie kosztów składowania odpadów stałych. Z jednej bowiem strony część surowców po odzyskaniu będzie mogła być sprzedana, z drugiej natomiast mniej śmieci trafi na wysypisko, przez co przedłużą się okres jego eksploatacji.

Jeżeli w referendum mieszkańcy zaakceptują „podatek śmieciowy”, to będzie on obowiązywał od 1 stycznia 1998 roku. Obowiązek płacenia spoczywać będzie na osobach fizycznych, prawnych oraz jednostkach organizacyjnych nie mających osobowości prawnej, które na terenie naszej gminy są:

- właścicielami zabudowanych nieruchomości
- posiadaczami zależnymi lub zarządzającymi nieruchomością zabudowaną stanowiącą własność Skarbu Państwa lub Gminy
- właścicielami nieruchomości zabudowanej

stanowiącej własność Skarbu Państwa lub Gminy, mimo iż nie posiadają do niego tytułu prawnego.

Podstawą opodatkowania będzie liczba osób faktycznie zamieszkałych na terenie poszczególnych nieruchomości zabudowanych. Podatek na dany rok naliczany byłby w drodze decyzji, podobnie jak podatek od nieruchomości i płatny byłby w czterech ratach w terminach do 15 marca, 15 maja, 15 września i 15 listopada. Zakłada się, że docelowo cały proces zbierania, gromadzenia i utylizacji odpadów komunalnych będzie się samofinansował, a gmina na tej działalności nie będzie zarabiać.

TAK w referendum to czyste lasy, parki, ulice i posesje.

Oto inne korzyści jakie będą mieli mieszkańcy naszego miasta oddając swój głos na TAK w referendum za wprowadzeniem podatku na rzecz kosztów usuwania i zagospodarowywania odpadów komunalnych:

- nie wzrosną w roku 1998 opłaty pobierane za wywóz śmieci
- nie trzeba będzie podpisywać żadnych umów z przewoźnikiem
- nie trzeba będzie zgłaszać wywozu śmieci, gdyż wywóz ze wszystkich ulic będzie odbywać się automatycznie, według przyjętego grafiku, najczęściej raz na dwa tygodnie
- obowiązywać będzie jednolita stawka dla wszystkich mieszkańców
- wszystkie posesje wyposażone będą w pojemniki na śmieci
- prowadzona będzie selektywna zbiórka śmieci
- na posesjach, ulicach i terenach zielonych będzie czysto.

Opracował: Piotr Zentera



KONFLIKT POKOLEŃ

Konflikt międzypokoleniowy rodzice - dzieci lub jego brak zależy od tego, jak zostały dzieci wychowane przez rodziców i jaki wpływ na to wychowanie miała szkoła, kościół, telewizja, otoczenie i rówieśnicy.

Właściwe wychowanie dzieci przez rodziców zależy również od tego, jak oni sami do tego wychowania są przygotowani, jaki jest ich stan emocjonalny, czy na wychowanie dzieci wpływ ma ich serce i rozum, czy rodzice wychowują dzieci zgodnie, nie czyniąc sobie żadnych wzajemnych uwag w ich obecności.

Metody wychowania dzieci przez rodziców można podzielić na kilka grup:

1. Rodzice są przygotowani do wychowania swoich dzieci. Serce i rozum to podstawowe źródła potrzebne do tego skomplikowanego procesu. Serce, gdyż kochają swoje dzieci. Rozum, gdyż wdrażają je już od najmłodszych lat do wykonywania najprostszych prac, jak np. sprzątanie po sobie zabawek. Im starsze dziecko, tym stawiane przed nim zadania stają się coraz trudniejsze. Może to być np. pomoc w codziennych czynnościach, a w miarę upływu lat wdrażanie do systematycznej nauki i przyszłej pracy zawodowej. Rodzice pomimo tego, że mogą mieć różne zdania na temat wychowywania dzieci, nigdy nie powinni czynić sobie żadnych uwag w ich obecności. Nie może być takiej sytuacji, że jedno z rodziców prosi o np. posprzątanie po sobie, a drugie mówi „zostaw, ja to zrobię”. W takiej rodzinie nie wystąpi konflikt pokoleń. Rodzice i dzieci stanowią bowiem komórkę społeczną, wzajemnie się szanują i potrzebują do późnych lat życia. Takie słowa, jak proszę, dziękuję, przepraszam są na porządku dziennym. Rodzicom sprawia radość, że mogą pomagać swoim dzieciom, gdyż one odwzajemniają się tym samym i będą mogli na nie liczyć aż do starości. Rozumne współdziałanie obojga rodziców eliminuje potrzebę przeprowadzania nieprzyjemnych rozmów z dziećmi, jak również stosowania kar cielesnych.

2. Rodzice nie są przygotowani do wychowania swoich dzieci, kierują się tylko uczuciami. Jedno z rodziców, najczęściej matka, sama mówi o sobie, że jest „zwariowana” na punkcie swoich dzieci, tzn. tak bardzo je kocha, że pozwala im na wszystko. Jej rozum w

stosunku do dzieci działa tylko jednokierunkowo: kochać to znaczy dużo dawać a nic nie wymagać. Wszelkie prace, które dziecko powinno wykonywać samo aż do dorosłego wieku wykonuje matka nie zauważając w to swego dziecka. Staje się w pewnym sensie bezpłatną służącą, która sprząta po nim, ściele jego łóżko, gotuje, pierze itp. Dziecko tym czasem godzinami patrzy w telewizor lub spędza czas w towarzystwie kolegów. Efektem takiego wychowania jest najczęściej egoista i ignorant. Z czasem, gdy dziecko ma już 20 czy 30 lat, matka zaczyna się zastanawiać dlaczego daje mu tyle z siebie przez całe życie, a ono tego nie zauważa i jest obojętne na jej wielki trud. Często też prosząc o pomoc spotyka się z odpowiedzią „zaraz”, „później” lub „a czy to w ogóle trzeba zrobić”. Matka ponawiając swe prośby spotyka się z arogancją i w rezultacie zmuszona jest sama zrobić to o co prosiła. Najczęściej jeszcze, jakby nie dość tego, że jest służącą swego dziecka, to jeszcze finansuje jego utrzymanie, gdyż tak wychowana latorośl uważa, że nawet gdy ma 30 lat, to jego utrzymanie i obsługa jest obowiązkiem rodziców. Chłopcy z takich rodzin najczęściej panicznie boją się wojska. Twierdzą, że to strata czasu, a w rzeczywistości boją się ciężkiej pracy i dyscypliny do której zupełnie są nieprzyzwyczajeni. Robią wszystko, ażeby wojska uniknąć, szukają wszelkich możliwych sposobów, a nawet próbują zmusić swoich rodziców do najrozmaitszych kłamstw i działań nieformalnych mających na celu oddalenie dnia wcielenia do armii. Tak wychowane dzieci odciągają maksymalnie długo w czasie założenie rodziny, gdyż boją się związanych z tym obowiązków, a gdy już ją założą, są bardzo uciążliwi dla współmałżonka. Poza lenistwem są w małżeństwie również arogancy, co staje się przyczyną wielu kłótni, gdyż uznają tylko swoją rację i bronią jej nie zwracając uwagi na żadne argumenty drugiej strony.

Tego rodzaju model wychowania swoich dzieci prowadzi nieuchronnie do konfliktu pokoleń. Młodzi korzystają z pomocy rodziców w nieskończoność, tak długo jak mają oni pieniądze i siły, a później opuszczają ich, a ci kończą swoje życie w domach starców lub opiekuje się nimi państwo.

3. Rodzicami dzieci są osoby prowadzące gospodarstwo rolne. Rodzice mieszkający na wsi, parający się zawodem rolnika najczęściej wychowują swoje dzieci w swoisty sposób. Obowiązuje tam dyscyplina i posłuszeństwo. Dzieci wiejskie już od najmłodszych lat przechodzą ciężką „szkołę życia”. Podczas gdy ich rówieśnicy z miasta wyjeżdżają na obozy i kolonie, dzieci wiejskie muszą pomagać przy żniwach, wykopkach i innych pracach polowych. Mają niewiele czasu na wypoczynek, są najczęściej traktowane w kategoriach dodatkowych rąk do pracy. Ten sposób wychowania odciska głębokie piętno na osobowości dzieci wiejskich co powoduje, że kiedy znajdują się one np. w szkole średniej w towarzystwie swoich rówieśników z miasta mają duże problemy z nawiązaniem znajomości. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy może być nawet bariera językowa, gdyż mają one znacznie mniej czasu na kontakt z literaturą czy innymi formami kultury. Pomimo to jednak dzieci wiejskie są bardzo często w potoczny sposób „lepsze” od wychowywanych w mieście, gdyż są bardziej pracowite, zaradne, chętnie pomagają starszym, a co najważniejsze bardzo szanują swoich rodziców. W tej grupie również mamy rzadko do czynienia z konfliktem pokoleń.

Z powyższych rozważań płyną następujące wnioski: już w trakcie ostatnich dwóch lat szkoły średniej przyszli rodzice powinni mieć możliwość systematycznych spotkań ze specjalistami - psychologami i socjologami, którzy potrafiliby w sposób jasny i przystępny wyjaśnić im, jak ważne jest wychowanie dziecka i jak to najlepiej robić. Najlepiej, aby spotkania te odbywały się w ramach odrębnego przedmiotu, jak chociażby słynnego już przysposobienia do życia w rodzinie. Kiedy już w rodzinie pojawi się dziecko, należy za wszelką cenę znaleźć odpowiednią proporcję między dopuszczaniem do głosu serca i rozumu. Absolutnie nie powinno się kierować tylko sercem, gdyż prowadzi to do wychowania egoisty i pasożyta. Warunkiem właściwego wychowania dziecka jest zgodność obojga rodziców co do jego metod. Różnice zdań obydwójga rodziców nie mogą być zauważane przez dziecko. Dzieci nie należy bić, krzywdzić na nie. Wystarczy jedynie mądrze od nich wymagać i uczyć posłuszeństwa od najmłodszych lat.

Zdzisław Zajac

WPADKI I WYPADKI czyli kronika kryminalna

12 sierpnia około godz. 6.55 na skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego i Południowej kierowca autobusu PKS ruszając z przystanku najechał na przechodzącą przez jezdnię tuż przed autobusem kobietę. W wyniku wypadku piesza poniosła śmierć na miejscu. Dalsze czynności w tej sprawie prowadzi KRP w Zgierzu.

13 sierpnia o godz. 9.40 doszło do kolizji na drodze w miejscowości Jastrzębiec. Kierujący samochodem Renault mieszkaniec Poznania podczas wyprzedzania nie zachował należytej ostrożności, w wyniku czego zmusił nadjeżdżający z przeciwka pojazd marki Honda Accord do gwałtownego zjechania na pobocze. Kierujący Hondą stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do przydrożnego rowu. Sprawcę kolizji ukarano mandatem karnym w wysokości 300 zł.

15 sierpnia o godz. 18.20 w miejscowości Rąbień policjanci pełniący służbę patrolową zauważyli mężczyznę załatwiającego potrzebę fizjologiczną w miejscu publicznym. Po wylegitymowaniu okazało się, że jest nim będący pod wpływem alkoholu Franciszek B. Skierowano wniosek do Kolegium.

16 sierpnia o godz. 2.05 na ul. Sikorskiego w czasie kontroli drogowej ujawniono nietrzeźwego kierowcę Volkswagena Polo Sławomira F. Badanie na alkamie wykazało w jego krwi 1,98 promilla alkoholu. Za-

trzymał mu prawo jazdy i sprawę skierowano do Kolegium.

17 sierpnia w godzinach rannych kierujący ciągnikiem Ursus uderzył w bramę prywatnej posesji w miejscowości Bruzyca. Przybyli na miejsce zdarzenia policjanci zatrzymali niefortunego traktorzystę Zbigniewa G., który prowadził ciągnik nie posiadając uprawnień i będąc w stanie nietrzeźwym. Pobrano krew do badań. Dalsze czynności prowadzi KP Aleksandrów.

W tym samym dniu o godz. 22.05 przy ul. Bratoszewskiego 17 właściciel Skody Favorit zatrzymał na gorącym uczynku jednego z trzech sprawców wybiecia szyby w jego samochodzie. Zatrzymanym okazał się Marian M. Dalsze czynności prowadzi KP Aleksandrów.

17 sierpnia około 23.30 na ul. Ogrodowej do wracającego do domu w stanie nietrzeźwym mieszkańca tej ulicy podszedł nn mężczyzna, który zaoferował mu pomoc w doprowadzeniu do domu. W trakcie tej pomocy skradł mu złotą obrączkę wartości około 160 zł. Sprawcę kradzieży ustalono.

18 sierpnia o godz. 15.40 na ul. Warszawskiej nieznanymi mężczyzną wskoczył na maskę samochodu Fiat 126p rzucając ponadto obelgi pod adresem kierowcy. Przybyli na miejsce zdarzenia policjanci schwytali sprawcę tego niecodziennego czynu. Okazał się nim Andrzej U., przeciwko któremu skierowano wniosek do Kolegium.

20 sierpnia o godz. 11.20 doszło do kolizji drogowej na trasie Aleksandrów - Rąbień. Wyjeżdżający z polnej drogi samochód marki Polonez kierowany przez Władysława W. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z jadącym w kierunku Konstantynowa samochodem marki Mercedes. Straty wyniosły 5.500 zł. Sprawcę kolizji ukarano mandatem karnym w wysokości 200 zł.

24 sierpnia o godz. 1.30 dozorca Liceum Ogólnokształcącego zawiadomił policję, że nn sprawcy wybili szybę w drzwiach wejściowych do szkoły. Straty 30 zł.

W tym samym dniu mieszkanka Bełdowa zgłosiła, iż w okresie ostatnich dwóch dni nn sprawcy dokonali włamania do jej mieszkania, skąd skradli pieniądze w kwocie 500 zł. Śledzwo w toku.

25 sierpnia w miejscowości Jastrzębiec nn kierowca furgonetki na łuku drogi zjechał na lewą stronę i doprowadził do zderzenia z samochodem Opel Vectra, po czym oddalił się z miejsca wypadku. Właściciel Opla ocenił straty na 5.000 zł.

bj

“HYDROTREST” S.A. O/Tarnów**zatrudni od zaraz pracowników w zawodach:****cieśla, zbrojarz, betoniarz****na terenie Oczyszczalni Ścieków****w miejscowości Ruda Bugaj k/Aleksandrowa Łódzkiego****(0-14) 21-51-89; 21-43-46 (dział kadr Tarnów)
0-601 42 87 44 (kierownik budowy)****NOWY SKLEP
CHEMICZNY****UL. WARSZAWSKA 2 (BUDYNEK PARAFIALNY)****FARBY LAKIERY
LAKIERY SAMOCHODOWE
również w sprayu****TAPETY
KLEJE SILIKONY
IMPREGNATY
AKCESORIA MALARSKIE
CERATY****WYSTAWIAMY FAKTURY VAT****PRZYJMĘ UCZNIÓW
NA NAUKĘ ZAWODU
ELEKTROMECHANIK
Aleksandrów Łódzki
ul. Ogrodowa 18****tel. 12-12-00****SPRZEDAM DZIAŁKĘ****w Woli Grzymkowej 1400 m²
(woda, światło i telefon) - 5 zł/m²****WIADOMOŚĆ: ul. Placydowska 1**

- ❖ **Sprzedam Fiata 126p**, rok produkcji 1990
tel.: 12-34-05 (po godz. 16.00)
- ❖ **Sprzedam szczenięta rasy AMERYKAŃSKI
STAFFORD** - psy obronne; tel.: 12-26-06

BANK SPÓŁDZIELCZY

INFORMUJE:

Po przerwie wakacyjnej tj.
od 1 września 1997 roku
Bank Spółdzielczy
przy ul. Ogrodowej 14
powróci do zmianowego systemu pracy
i placówka ta czynna
będzie codziennie w godzinach: **7.30-17.00**
oraz we wszystkie soboty
w godzinach: **7.30-14.00**

Punkty Kasowe Banku
przy ul. Wojska Polskiego
i Legionowej czynne będą w **jedną sobotę**
miesiąca wg informacji zamieszczonej
w tych placówkach.

ZAPRASZAMY